



Sygn. akt III PK 110/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa M. Ż.

przeciwko Spółdzielni Mleczarskiej M. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 marca 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 7 kwietnia 2014 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na
rzecz powoda kwotę 900 (dziewięćset) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2013 r., Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w Ł. oddalił powództwo M. Ż. przeciwko Spółdzielni Mleczarskiej „M.”
w W. o zapłatę kwoty 33.544,76 zł z ustawowymi odsetkami i zasądził od powoda

na rzecz strony pozwanej kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 12 kwietnia 2012 r. strony zawarły umowę o pracę na czas określony do dnia 11 kwietnia 2013 r., na podstawie której powód został zatrudniony w pozwanej spółdzielni na stanowisku przedstawiciela handlowego-pełnomocnika do spraw rejestracji spółki *joint-venture* na terenie U. W § 2 pkt 1 tej umowy postanowiono, że umowa o pracę ulegnie automatycznemu rozwiązaniu ze skutkiem przypadającym na koniec miesiąca w przypadku zakończenia procesu rejestracji spółki *joint-venture* o nazwie „M.-U.” z siedzibą na terenie U., której udziałowcem będzie pozwana spółdzielnia. W umowie (§ 2 pkt 2) ustalono, że spółdzielnia, po zakończeniu procesu rejestracji spółki „M.-U.”, zagwarantuje powodowi zatrudnienie w tej spółce w pełnym wymiarze czasu pracy, na warunkach finansowych i socjalnych nie gorszych od aktualnie obowiązujących. Ponadto w § 7 pkt 3 umowy o pracę pozwana spółdzielnia zobowiązała się do „opłacenia szkoły dla córki powoda” w kwocie 17.900 dolarów amerykańskich za okres przypadający od 23 sierpnia 2012 r. do 21 czerwca 2013 r. Strony ustaliły, że opłata ta zostanie zrealizowana w trzech transzach, z których pierwsza (7.300 dolarów) będzie płatna do dnia 24 sierpnia 2012 r., druga (5.300 dolarów) do dnia 14 grudnia 2012 r. i trzecia (5.300 dolarów) do dnia 29 marca 2013 r. Pozwana spółdzielnia przelała na wskazany przez powoda rachunek bankowy kwotę 7.300 dolarów tytułem pierwszej raty „opłaty za szkołę córki”. W dniu 6 sierpnia 2012 r. nastąpiła rejestracja „M.-U.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K., której jednym z dwóch udziałowców została pozwana spółdzielnia. W dniu 21 października 2012 r. powód zawarł ze spółką „M. U.” umowę o pracę na czas określony, na podstawie której został zatrudniony na stanowisku jej dyrektora. Dokumenty potwierdzające rejestrację spółki powód przekazał natomiast pozwanej spółdzielni w listopadzie 2012 r. W dniu 6 grudnia 2012 r. spółdzielnia wystawiła powodowi świadectwo pracy, w którym wskazała, że stosunek pracy uległ rozwiązaniu z dniem 30 listopada 2012 r. z upływem czasu, na który zawarto umowę o pracę (art. 30 § 1 pkt 5 k.p.). W dniu 7 stycznia 2013 r. spółdzielnia otrzymała pismo powoda datowane na 27 grudnia 2012 r., w którym wyjaśnił, że w związku z rejestracją spółki „M.-U.” umowa o pracę między nim a spółdzielnią

faktycznie rozwiązała się z dniem 24 października 2012 r. Jednak już z dniem 1 listopada 2012 r. pomiędzy stronami doszło do nawiązania kolejnego stosunku pracy na dotychczasowych warunkach zatrudnienia, o czym świadczy w szczególności to, że powód w tym okresie nadal świadczył na rzecz spółdzielni pracę za wynagrodzeniem. W odpowiedzi na to pismo pozwana spółdzielnia zażądała od powoda zwrotu wynagrodzenia, jakie wypłaciła za listopad 2012 r., twierdząc, że powód uprzednio wprowadził pracodawcę w błąd co do daty rozwiązania umowy o pracę. Skoro powód dopiero w dniu 12 listopada 2012 r. poinformował stronę pozwaną o zarejestrowaniu spółki na terenie U., to pozwana pozostawała w przeświadczeniu, że rejestracja tego podmiotu nastąpiła w listopadzie 2012 r. i z tej przyczyny wypłaciła powodowi (choć niesłusznie) wynagrodzenie również za ten miesiąc. Kolejnym pismem z 11 stycznia 2013 r. (które pozwanej doręczono 18 stycznia 2013 r.) powód poinformował spółdzielnię, że z uwagi na brak środków finansowych „nie jest w stanie dostarczyć” samochodu służbowego i pozostałych narzędzi pracy do siedziby spółdzielni w Polsce (powód oznajmił, że zdeponował je w siedzibie spółki na U.). Jednocześnie powód zażądał od spółdzielni, aby rozliczyła poniesione przez niego wydatki, a także wypłaciła mu wynagrodzenie za grudzień 2012 r. oraz zrealizowała świadczenia dodatkowe (opłatę za korzystanie z mieszkania oraz chesne za naukę córki). W dniu 27 lutego 2013 r. powód wezwał pozwaną spółdzielnię do uiszczenia w terminie 7 dni kwoty 5.300 dolarów tytułem drugiej transzy opłaty należnej na sfinansowanie chesnego za naukę jego córki. W tym samym piśmie „przypomniał” spółdzielni również, że termin zapłaty trzeciej transzy opłaty za chesne upływa w dniu 29 marca 2013 r. Pozwana spółdzielnia nie dokonała zapłaty drugiej i trzeciej transzy opłaty za chesne, o co powód wystąpił w rozpoznawanej sprawie.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że powództwo nie jest uzasadnione. Zdaniem Sądu Rejonowego, strony umowy o pracę mogą postanowić o przyznaniu pracownikowi od pracodawcy świadczeń dodatkowych (o charakterze finansowym lub pozafinansowym). Takimi świadczeniami mogą być telefon komórkowy, laptop, udostępnienie samochodu służbowego i pokrycie kosztów jego eksploatacji, wykup polis ubezpieczeniowych, pokrycie kosztów leczenia, przeprowadzki, wynajmu mieszkania, nauki itp. Przepisy

prawa pracy nie określają zasad przyznawania takich świadczeń, a to oznacza, że w tych kwestiach istotne znaczenie ma wykładnia oświadczeń woli. Sąd pierwszej instancji dał wiarę zeznaniom świadków, z których jeden był doradcą prezesa zarządu spółdzielni do spraw pracowniczych, a drugi zastępcą dyrektora wydziału handlu zagranicznego, z których wynikało, że spółdzielnia zobowiązała się do opłacania czesnego za naukę córki powoda i ponoszenia kosztów mieszkania powoda na terenie U. tylko w okresie trwania umowy o pracę. Spółdzielnia nie gwarantowała powodowi, że będzie realizowała wypłatę tych świadczeń po rozwiązaniu stosunku pracy. Co do tej kwestii obie strony wyraziły zgodną wolę w momencie zawierania umowy o pracę w dniu 12 kwietnia 2012 r. a prezes zarządu spółdzielni - godząc się na przyznanie powodowi w tej umowie dodatkowego pakietu socjalnego - miał nadzieję, że powód rozwinię działalność spółki na U., co przyniesie dla pozwanej spółdzielni wymierne korzyści. Tymczasem powód przekazał pozwanej spółdzielni dokumenty rejestracyjne spółki dopiero w listopadzie 2012 r. w sytuacji, gdy ta spółka w ogóle nie rozpoczęła prowadzenia działalności gospodarczej, bo nie zawarła ani jednego kontraktu z odbiorcami u., skutkiem czego było podjęcie przez jej wspólników uchwały o likwidacji spółki. Zdaniem Sądu Rejonowego, spółdzielnia była zobowiązana do realizacji na rzecz powoda świadczeń dodatkowych przewidzianych w § 7 umowy o pracę jedynie w trakcie trwania stosunku pracy (w okresie obowiązywania umowy o pracę zawartej 12 kwietnia 2012 r.). Świadczy o tym choćby postanowienie, że „pracodawca zobowiązuje się na czas trwania umowy do: (...)”. Z chwilą rozwiązania umowy o pracę zobowiązanie strony pozwanej wynikające z § 7 tej umowy wygasło. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika jednoznacznie, kiedy powód faktycznie zakończył czynności dotyczące rejestracji spółki „M.-U.”. Z chronologii wydarzeń można wywnioskować, że skoro powód w dniu 21 października 2012 r. zawarł umowę o pracę ze spółką „M.-U.”, to po tej dacie już nie mógł być pracownikiem pozwanej spółdzielni (co sam przyznał w pozwie). Zatem rozwiązanie umowy o pracę pomiędzy stronami musiało nastąpić najpóźniej z końcem października 2012 r. Według Sądu Rejonowego, niezależnie od tego, czy do rozwiązania umowy o pracę doszło z końcem września czy z końcem października 2012 r., to i tak zobowiązanie strony pozwanej wynikające z § 7 pkt 3

tej umowy wygasło z dniem rozwiązania tej umowy. To zobowiązanie było bowiem „integralnie związane” ze stosunkiem pracy, a to oznacza, że z dniem jego ustania (rozwiązania umowy o pracę) wygasły wszelkie zobowiązania wynikające z tego stosunku, w tym obowiązek wypłacania świadczeń dodatkowych.

Od wyroku Sądu pierwszej instancji powód wniósł apelację. Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł.: 1) zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 33.346,01 zł z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% od kwot 16.573,63 zł - za okres od 15 grudnia 2012 r. do 29 marca 2013 r. i 33.346,01 zł za okres od 30 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję; 2) oddalił apelację w pozostałej części; 3) zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 930 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję, a ponadto 4) zasądził od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Ł. kwotę 1.668 zł tytułem opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd odwoławczy wywiódł, że podziela większość ustaleń, jakie w sprawie poczynił Sąd pierwszej instancji, ale nie zgodził się z zaprezentowaną przez ten Sąd wykładnią § 7 ust. 3 umowy o pracę, wobec czego przyjął odmienne niż Sąd Rejonowy „ustalenia co do rzeczywistej treści spornego zapisu umownego”. Odwołując się do treści art. 65 § 2 k.c., Sąd odwoławczy uznał, że przy zawieraniu umowy o pracę w dniu 12 kwietnia 2012 r. strony przewidywały „względnie długotrwały” pobyt powoda na U., przy czym treść umowy (postanowienia § 7 pkt 1 i 2) wskazują jednoznacznie, że miał to być pobyt z rodziną. Z tego należy wnosić, że zamiarem powoda („mającym uzasadnienie w przyjętej praktyce społecznej”) było, aby jego córka odbywała naukę na U. w ciągu całego roku szkolnego (§ 7 pkt 3). Ten zamiar został przez pozwanego pracodawcę zaakceptowany i dlatego opłacenie czesnego za cały rok szkolny (w pełnej wysokości) - zgodnie z umową - miało obciążać pracodawcę. Zdaniem Sądu odwoławczego, kwota czesnego, jaką powinien uiścić pracodawca, nie została podzielona na raty. Świadczy o tym postanowienie umowy o pracę, zgodnie z którym „pracodawca zobowiązuje się na czas trwania umowy do opłacenia szkoły córki pracownika w kwocie 17.900 zł USD od dnia 23.08.2012 r. do dnia 21.06.2013

r.; wskazane daty obejmują rok szkolny”. W ocenie Sądu drugiej instancji, celem umowy zawartej między stronami (uwzględniającym sytuację życiową i rodzinną powoda oraz organizację nauczania) było więc opłacenie w całości przez stronę pozwaną chesnego za rok szkolny 2012/13. W tym zakresie nie miały decydującego znaczenia zeznania świadków, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, bowiem na ich podstawie nie można ustalić zgodnego zamiaru stron umowy, w szczególności odnoszącego się do postanowienia zawartego w § 7 pkt 3 umowy. Sąd Okręgowy dodał, że chesne, które pozwana zobowiązała się opłacić z tytułu pobierania nauki przez córkę powoda, nie było ani wynagrodzeniem za pracę, ani innym świadczeniem ze stosunku pracy. Było natomiast świadczeniem związanym ze stosunkiem pracy. Z kolei, wprowadzenie do umowy o pracę klauzuli, zgodnie z którą pracodawca będzie ponosił koszty związane z opłatą chesnego za naukę pobieraną przez córkę pracownika, nie jest sprzeczne z prawem ani z zasadami współżycia społecznego. Nie można ponadto zakładać, że wymagalność wszelkich świadczeń związanych ze stosunkiem pracy (świadczeń wynikających z tego stosunku) musi zawsze przypadać w czasie jego trwania. Znane są przecież przykłady takich świadczeń należnych pracownikowi, których wymagalność może przypadać już po ustaniu zatrudnienia (dodatkowe wynagrodzenie roczne, premia itp.). Z powołanych względów Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że świadczenie dochodzone pozwem ma oparcie w treści § 7 pkt 3 umowy o pracę w związku z art. 354 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Dla oceny zasadności powództwa nie mają istotnego znaczenia rozważania co do daty zakończenia stosunku pracy między stronami, skoro nie budzi wątpliwości, że ów stosunek istniał w dniu rozpoczęcia roku szkolnego 2012/13. Powództwo nie może być oddalone tylko z tej przyczyny, że praca powoda nie przyniosła rezultatów oczekiwanych przez pozwaną spółdzielnię. Ryzyko gospodarcze co do zasady obciąża pracodawcę, a nie pracownika, zaś spółdzielnia nie wskazała takich zachowań powoda (nieetycznych lub niełojalnych wobec pracodawcy), które prowadziłyby do oceny, że zasądzenie spornej kwoty będzie niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Jeśli spółdzielnia uważa, że przysługują jej określone roszczenia wobec powoda, to powinna je zgłosić w odpowiednim trybie (przez wytoczenie odrębnego powództwa albo zgłoszenie powództwa wzajemnego lub

zarzutu potrącenia). Ustalając wysokość świadczenia, Sąd Okręgowy przyjął, że ma zastosowanie art. 358 § 2 zdanie pierwsze k.c., a to oznacza, że wartość waluty obcej należało określić według średniego kursu ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia. Uwzględniając kurs dolara amerykańskiego obowiązujący w dniach wymagalności spornego świadczenia (14 grudnia 2012 r. - 3,1271 zł i 29 marca 2013 r. - 3,2590 zł) i mając na względzie zasadę wynikającą z art. 321 § 1 k.p.c., Sąd odwoławczy zasądził na rzecz powoda kwotę 33.346,01 zł tytułem należności głównej. W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić i z tej przyczyny apelacja powoda skierowana przeciwko tej części orzeczenia Sądu Rejonowego podlegała oddaleniu jako bezzasadna. Z kolei rozstrzygnięcie w zakresie odsetek Sąd Okręgowy oparł na podstawie wynikającej z art. 481 § 1 i § 2 zdanie pierwsze k.c.

Od wyroku Sądu Okręgowego strona pozwana wniosła skargę kasacyjną, w której zarzuciła naruszenie: 1) art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez wadliwe przyjęcie, że „oświadczenie woli zawarte w umowie o pracę należy interpretować w oderwaniu od treści stosunku pracy określonego w art. 22 k.p., podczas gdy art. 300 k.p. pozwala na stosowanie przepisów kodeksu pracy tylko w sprawach nieuregulowanych w przepisach prawa pracy, jeżeli nie są one sprzeczne z przepisami prawa pracy”; 2) art. 22 § 1 k.p. wskutek przyjęcia, że „określone w umowie o pracę świadczenie pracodawcy w stosunku do pracownika, polegające na opłaceniu w czasie trwania umowy o pracę, szkoły dla córki pracownika w określonej kwocie za rok szkolny, nie stanowi wynagrodzenia i należy się pracownikowi po rozwiązaniu się stosunku pracy”; 3) art. 354 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. polegające na przyjęciu, że „pracownik nabył świadczenie z tytułu umowy o pracę, polegające na zobowiązaniu pracodawcy do opłacenia w czasie trwania umowy o pracę chesnego za szkołę córki pracownika, w z góry określonej za rok kwocie” oraz że „należy stosować przepisy kodeksu cywilnego w przepadku, gdy przepisy prawa pracy regulują kwestię wynagrodzenia oraz innych świadczeń dodatkowych należnych pracownikowi od pracodawcy”; 4) art. 30 § 1 pkt 4 w związku z art. 80 k.p. w wyniku przyjęcia, że „pomimo rozwiązania się stosunku pracy z upływem czasu na jaki został zawarty, pracodawca zobowiązany jest do wypłaty wynagrodzenia albo innych świadczeń wynikających z rozwiązanej umowy

o pracę; 5) art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz w związku z art. 22 § 1 k.p. oraz w związku z art. 8 k.p. polegające na przyjęciu, że „strony stosunku pracy mogą zgodnie przyjąć w umowie o pracę, iż pracodawca będzie obowiązany do świadczeń pieniężnych na rzecz pracownika po rozwiązaniu się stosunku pracy, co tym samym nie jest sprzeczne z treścią i naturą stosunku pracy oraz zasadami współżycia społecznego”. W uzasadnieniu podstaw kasacyjnych skarżąca wywiodła w szczególności, że bez istnienia stosunku pracy brak jest podstaw prawnych do dokonania przez pracodawcę wypłaty na rzecz pracownika wynagrodzenia lub innych świadczeń pieniężnych. Przepisy prawa pracy nie dają możliwości wypłaty pracownikowi świadczenia, które przysługuje zarówno w czasie trwania stosunku pracy, jak również po jego ustaniu. Niezależnie od tego wypada przyjąć, że sporne świadczenie (pokrycie kosztów czesnego za naukę córki powoda) wypłacane po ustaniu stosunku pracy byłoby świadczeniem nienależnym z tej przyczyny, że byłoby oczywiście sprzeczne z właściwością (naturą) stosunku pracy. Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, a w razie przyjęcia jej do rozpoznania - o oddalenie skargi, a ponadto o zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Skarga nie może być uwzględniona, bo wszystkie podniesione w niej zarzuty są nieuzasadnione. Powołany w pierwszej kolejności zarzut naruszenia art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p. jest oczywiście nietrafny już choćby z tej przyczyny, że skarżąca nie sprecyzowała, który z dwóch paragrafów art. 65 k.c. został naruszony przez Sąd drugiej instancji. Tymczasem każda z tych jednostek redakcyjnych dotyczy innej materii. O ile art. 65 § 1 k.c. określa (w ogólności) sposób dokonywania wykładni oświadczenia woli, o tyle art. 65 § 2 k.c. wyjaśnia, w jaki sposób należy interpretować treść umowy cywilnoprawnej. Reguluje więc sposób

wykładni oświadczeń woli, które zostały złożone przez co najmniej dwa podmioty biorące udział w czynności prawnej wielostronnej (i to w sposób odmienny od określonego w art. 65 § 1 k.c.). Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną tylko w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, za wyjątkiem badania z urzędu w granicach zaskarżenia, czy postępowanie odwoławcze nie było dotknięte nieważnością (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Rolą Sądu Najwyższego nie jest przy tym doprecyzowywanie w jakikolwiek sposób podstaw kasacyjnych, które zostały zredagowane przez stronę zastępowaną na tym etapie sporu przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego.

Nawet zakładając, że stronie pozwanej chodziło o zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. (bo ten przepis był jedną z podstaw, na których Sąd Okręgowy oparł swe rozstrzygnięcie), to chybione są wywody, jakie pozwana przytoczyła dla uzasadnienia tego zarzutu. Skarżąca twierdzi, że zastosowanie „art. 65 k.c.” odbyło się „z oczywistym pogwałceniem podstawowych zasad prawa pracy”, w tym „zasady ekwiwalentności” wyrażonej w art. 22 § 1 k.p., zgodnie z którą pracownikowi należy się wynagrodzenie jedynie za wykonaną pracę (z nielicznymi wyjątkami). Zdaniem skarżącej, zasądzenie na rzecz powoda spornej kwoty za okres przypadający po zakończeniu stosunku pracy nawiązanego na podstawie terminowej umowy o pracę (czyli za okres, w którym powód nie świadczył już pracy na rzecz spółdzielni) naruszało przedmiotową ekwiwalentność. Powyższe założenie jest oczywiście nietrafne, bowiem opłata za czesne córki powoda, o której mowa w § 7 ust. 3 umowy o pracę z dnia 12 kwietnia 2012 r. (jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy), nie była składnikiem wynagrodzenia za pracę (w ścisłym tego słowa znaczeniu) w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy (zwłaszcza art. 77¹, art. 78 § 1 i art. 80), lecz stanowiła świadczenie dodatkowe pracownika, przewidziane w treści umowy o pracę, ale niezwiązane z wykonaniem pracy.

Dopuszczalność wprowadzenia takich dodatkowych świadczeń dla pracownika wynika chociażby z treści art. 77¹ k.p., zgodnie z którym układy zbiorowe pracy ustalają nie tylko warunki wynagradzania za pracę, ale i warunki przyznawania „innych świadczeń związanych z pracą”. Regulacja o podobnej treści znajduje się w art. 77² § 2 k.p., który stanowi, że pracodawca w regulaminie wynagradzania może ustalić także „inne świadczenia związane z pracą” i zasady

ich przyznawania. Takie „inne świadczenia związane z pracą” zostały przewidziane również w przepisach szczególnych rangi ustawowej, które regulują zasady wynagradzania niektórych grup pracowników. Przykładowo należy wskazać na ustawę z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 254 ze zm.), która w art. 5 ust. 2 stanowi, że osobom wymienionym w art. 2 pkt 1-4 tej ustawy - obok miesięcznego wynagrodzenia - mogą być przyznane świadczenia dodatkowe, którymi są (stosownie do art. 11 ust. 1 tej ustawy) świadczenia z tytułu zatrudnienia, w tym bytowe, socjalne, komunikacyjne, oraz ubezpieczenia majątkowe i osobowe. Doprecyzowanie regulacji w tym zakresie znalazło wyraz w przepisach wykonawczych do tej ustawy. W szczególności § 2 ust. 1 pkt 3-5 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 21 stycznia 2003 r. w sprawie szczegółowego wykazu świadczeń dodatkowych, które mogą być przyznane osobom kierującym niektórymi podmiotami prawnymi, oraz trybu ich przyznawania (Dz.U. Nr 14, poz. 139) stanowi, że osobom kierującym niektórymi podmiotami prawnymi mogą być przyznane świadczenia dodatkowe z tytułu zatrudnienia w postaci zwrotu częściowych kosztów użytkowania udostępnionego lokalu mieszkalnego, w tym mieszkania służbowego; świadczeń związanych z korzystaniem z częściowo odpłatnych usług telekomunikacyjnych, jak również świadczeń z tytułu dodatkowego ubezpieczenia zdrowotnego, majątkowego oraz osobowego.

Tego rodzaju „świadczenia dodatkowe” nie stanowią wynagrodzenia za pracę (w ścisłym rozumieniu tego pojęcia), co jest powszechnie przyjęte w piśmiennictwie prawniczym (por. J. Wratny: Problemy regulacji wynagrodzenia za pracę *de lege ferenda*, PiZS 2013 nr 10, s. 2 oraz S. Kryczka: Wynagrodzenie za pracę - wybrane problemy, Służba Pracownicza 2014 nr 5, s. 6) oraz w jednolitym orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1998 r., I PKN 461/97, OSNAPIUS 1998 nr 22, poz. 657 oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1986 r., III PZP 42/86, zasadzie prawnej, OSNCP 1987 nr 8, poz. 106; OSPiKA 1988 nr 7-8, poz. 185, z glosą M. Seweryńskiego, a także uzasadnienia wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 października 1999 r., U 4/99, OTK 1999 nr 6, poz. 118 i z dnia 21 lutego 2006 r., K 1/05, OTK-A 2006 nr 2, poz. 18). W przypadku tego

rodzaju świadczeń dodatkowych problematyczne jest co najwyżej ustalenie, czy pracodawca powinien od nich (jako od przychodu pracownika) uiścić należności publicznoprawne w postaci zaliczki na podatek dochodowy oraz składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, co było niejednokrotnie przedmiotem orzecznictwa sądów administracyjnych (por. przykładowo uchwały składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 maja 2010 r., II FPS 1/10, OSP 2010 nr 12, poz. 121, z glosą R. Mastalskiego; Glosa 2011 nr 1, s. 118, z glosą J. Olesiaka i Ł. Pajora; Przegląd Orzecznictwa Podatkowego 2010 nr 5, s. 407, z glosą B. Brzezińskiego; Przegląd Podatkowy 2010 nr 9, s. 43, z glosą A. Mariańskiego i D. Strzelca oraz z dnia 24 października 2011 r., II FPS 7/10, ONSAiWSA 2012 nr 1, poz. 1; Glosa 2012 nr 1, s. 115, z omówieniem G. Borkowskiego; Przegląd Podatkowy 2011 nr 12, s. 36, z glosą J. Pustuł; OSP 2012 nr 4, poz. 40, z glosą P. Czerskiego; a także wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 15 września 2009 r., II FSK 536/08, Monitor Podatkowy 2009 nr 11, s. 4; z dnia 3 listopada 2010 r., II FSK 1208/09, Przegląd Orzecznictwa Podatkowego 2012 nr 4, s. 326, z glosą A. Jabłońskiej i z dnia 17 maja 2013 r., II FSK 1812/11, OSP 2014 nr 1, z glosą B. Brzezińskiego oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2008 r., III SA/Wa 1915/07, Prawo i Podatki 2008 nr 8, s. 32, z glosą A. Pęczyk-Tofel i M.S. Tofela).

Nie ma przy tym wątpliwości, że różnego rodzaju świadczenia dodatkowe (tak zwane pozapłacowe) - na zasadzie wynikającej z art. 18 k.p. - mogą być pracownikowi przyznawane bezpośrednio w zawartej między nim a pracodawcą umowie o pracę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2009 r., II PK 21/09, OSNP 2011 nr 5-6, poz. 75). Skoro świadczenie w postaci pokrycia kosztów czesnego za naukę córki powoda, do wypłaty którego pozwana spółdzielnia się zobowiązała w umowie o pracę, nie jest wynagrodzeniem za pracę *sensu stricto*, to z oczywistych względów nie podlega „zasadzie ekwiwalentności”, na którą powołuje się pozwana. To z kolei oznacza, że sporne postanowienie § 7 ust. 3 umowy o pracę podlega wykładni według reguł interpretacyjnych, o których mowa w art. 65 § 2 k.c. Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłową wykładnię tego przepisu, przyjmując, że w umowach decydujące znaczenie ma zgodny zamiar stron i cel

umowy, a nie jej dosłowne brzmienie. Sąd odwoławczy, po przeanalizowaniu całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (co nie może być skutecznie kwestionowane w postępowaniu kasacyjnym - art. 398¹³ § 2 k.p.c.) ustalił, że zgodnym zamiarem powoda i pozwanej spółdzielni przy zawieraniu w dniu 12 kwietnia 2012 r. umowy o pracę, do której wprowadzono postanowienie zobowiązujące pracodawcę do pokrycia kosztów czesnego z tytułu pobierania przez córkę powoda nauki na terenie U., było, aby spółdzielnia pokryła te koszty za cały rok szkolny 2012/13 (choćby umowa o pracę z powodem miała zakończyć się w trakcie roku szkolnego). Sąd Okręgowy szczegółowo przy tym przedstawił przesłanki, na których oparł swoją ocenę i nie mogą być one w żadnym wypadku podważone przez zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c., który to przepis Sąd odwoławczy prawidłowo interpretował i zastosował.

W konsekwencji nietrafne są zarzuty obrazy art. 22 § 1 k.p., art. 354 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 30 § 1 pkt 4 w związku z art. 80 k.p. Skarżąca nietrafnie uważa, że „bez istnienia stosunku pracy brak jest podstaw prawnych do wypłaty przez pracodawcę na rzecz pracownika wynagrodzenia lub innych świadczeń”. Tymczasem powszechnie wiadomo (na co zwrócił uwagę Sąd Okręgowy), że wiele świadczeń ze stosunku pracy (w tym o charakterze ściśle wynagrodzeniowym) może przysługiwać po ustaniu stosunku pracy (np. odprawy, premie itp.). W sytuacji, gdy strony uzgodniły, że wypłata spornego świadczenia nastąpi w 3 transzach, których terminy płatności były uwarunkowane organizacją roku szkolnego w placówce oświatowej na terytorium U., do której uczęszczała córka powoda, to rozwiązanie stosunku pracy między powodem a pozwaną (do czego doszło najprawdopodobniej w październiku 2012 r.), nie sprzeciwiało się temu, by pozwany pracodawca wypłacił drugą (w grudniu 2012 r.) i trzecią (w marcu 2013 r.) transzę opłaty na pokrycie czesnego. W tym kontekście zarzut obrazy art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz w związku z art. 22 § 1 k.p. i w związku z art. 8 k.p. okazał się być niezasadny (pозwana nie zgłosiła zarzutu naruszenia art. 58 § 1 i 2 k.c.), gdyż postanowienie umowne, którego treścią miało być wypłacenie dwóch ostatnich transz opłaty za czesne nawet po ustaniu stosunku pracy, wcale nie sprzeciwiało się treści i naturze stosunku pracy oraz zasadom współżycia społecznego. Podkreślenia wymaga też, że sporne postanowienie umowne nie

tylko nie sprzeciwiało się właściwości (naturze) stosunku prawnego, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, a więc nie naruszało art. 353¹ k.c., ale wprost realizowało ustaloną tym przepisem zasadę swobody umów (a przecież *pacta sunt servanda* oraz *volenti non fit iniuria*).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się uwagę, że pracodawca sektora prywatnego, który indywidualnie przyznał pracownikowi lepsze warunki zatrudnienia niż powszechnie obowiązujące (np. w odniesieniu do świadczeń dodatkowych) - w kontekście art. 18 k.p. - nie może powoływać się na to, że czynność ta była sprzeczna z prawem (wyrok z dnia 12 kwietnia 2012 r., II PK 212/11, OSNP 2013 nr 5-6, poz. 56), ani tej sytuacji kwalifikować jako nadużycia prawa, czy powoływać się na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (wyrok z dnia 22 lutego 2008 r., I PK 209/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 135). Jedynie wyjątkowo przyznanie ponadstandardowych (nadzwyczajnych, niczym nieuzasadnionych) przywilejów pracowniczych może nie zasługiwać na ochronę prawną i podlegać weryfikacji sądowej z punktu widzenia społeczno-gospodarczej oceny interesów stron, wobec czego pracownik, któremu zagwarantowano w umowie o pracę takie nadmiernie wygórowane i nieuzasadnione świadczenie powinien liczyć się z możliwością kwestionowania takiego postanowienia przez pracodawcę, w szczególności przez zarzut bezwzględnej nieważności tej czynności (art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.) spowodowanej naruszeniem zasad współżycia społecznego (wyroki z dnia: 14 września 2010 r., II PK 67/10, LEX nr 687016; z dnia 4 listopada 2010 r., II PK 106/10, OSNP 2012 nr 3-4, poz. 30; OSP 2012 nr 10, poz. 98, z glosą J. Wratnego; z dnia 26 kwietnia 2011 r., II PK 271/10, OSNP 2012 nr 11-12, poz. 137; PiZS 2013 nr 5, s. 39, z glosą B. Rutkowskiej i z dnia 20 czerwca 2012 r., I PK 13/12, LEX nr 1243001). W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy całkowicie słusznie uznał, że świadczenie dodatkowe przyznane powodowi nie było świadczeniem „niczym nieuzasadnionym”, czy nadmiernie wygórowanym. Wręcz odwrotnie było to świadczenie usprawiedliwione, odpowiadające przyjętym zwyczajom i praktyce stosowanej przy wykonywaniu pracy za granicą. W tym zakresie można przywołać rozwiązania legislacyjne, jakie odnoszą się do członków służby zagranicznej (pracowników sektora „budżetowego”). W art. 29 ust. 4 pkt 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o służbie

zagranicznej (Dz.U. Nr 128, poz. 1403 ze zm.) wskazano bowiem wprost, że członkowi tej służby wykonującemu obowiązki służbowe w placówce zagranicznej zapewnia się w szczególności zwrot opłat za naukę dzieci ze względu na szczególne warunki państwa przyjmującego, jeżeli nie mają one możliwości uczęszczania do bezpłatnej publicznej szkoły typu podstawowego lub średniego. Tak więc, skoro pracownikowi sfery budżetowej zostało ustawowo zagwarantowane pokrycie kosztów związanych z pobieraniem przez jego dziecko nauki w szkole zagranicznej, to tym bardziej pracodawca sektora „prywatnego”, może (jeśli przejawia taką wolę) zobowiązać się względem pracownika, że w okresie zagranicznego pobytu służbowego pracownika wraz z rodziną pokryje w całości koszty wynikające z uczęszczania przez dziecko pracownika do szkoły zagranicznej.

Wreszcie, z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy badał zgodność spornego postanowienia umowy o pracę ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa oraz z zasadami współżycia społecznego (art. 8 k.p.). Ocena w tym zakresie mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego, po uwzględnieniu całokształtu okoliczności faktycznych sprawy. Sfera ta w ramach postępowania kasacyjnego może podlegać kontroli tylko w przypadku szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia art. 8 k.p., którego Sąd Najwyższy nie dopatrył się (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971 nr 3, poz. 53; z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000 nr 3, poz. 58; OSP 2000 nr 4, poz. 66, z glosą A. Szpunara; z dnia 9 lutego 2007 r., I BP 15/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 92; z dnia 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, LexPolonica nr 2375687; z dnia 11 grudnia 2009 r., II BP 8/09, LexPolonica nr 2377209; z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LexPolonica nr 2488412 i z dnia 26 czerwca 2012 r., II PK 275/11, Monitor Prawa Pracy 2012 nr 11, s. 584).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną strony pozwanej. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego oparto na podstawie wynikającej z art. 98 § 1 k.p.c. i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu
(jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490).